Grodno
№18 (429),
4 października 2015

www.slowo.grodnensis.by

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ



W ZIEMI ŚWIĘTEJ POŚWIĘCONO TABLICE Z NAPISAMI W JĘZYKU BIAŁORUSKIM

26 września w miejscowości Ein Karem w Ziemi Świętej, ojczyźnie św. Jana Chrzciciela, była odprawiona uroczysta Msza św. dla pielgrzymów białoruskich, podczas której odbyło się poświęcenie tablic pamiątkowych „Magnificat” i „Benedictus” z napisami w języku białoruskim.

ciąg dalszy na str. 4



Podczas poświęcenia tablic pamiątkowych

Kalendarz wydarzeń

5 października
wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej.

7 października
wspomnienie NMP Różańcowej.

15 października
wspomnienie św. Teresy z Avila.

18 października
Światowy Dzień Misyjny. Zachęcamy do modlitwy oraz do ofiar duchowych i materialnych w intencji Misji.

Zapraszamy!

Programy redakcji katolickiej: „Głos Ewangelii”
Katolicki program na Pierwszym Nacjonalnym Kanale Białoruskiego Radia. W każdą **niedzielę o godz. 8.00** zapraszamy do refleksji nad Ewangelią i dzielenia się Słowem Bożym.

Grodno 103,0 FM
Swisłocz 105,9 FM

Redakcja gazety „Słowo Życia” poszukuje specjalisty ze znajomością języków polskiego i białoruskiego na stanowisko tłumacza. Prosimy zwracać się pod numer: (8029) 637-07-17.

DZIECI I MŁODZIEŻ POBŁOGOSŁAWIONO NA NOWY ROK NAUKI



Ks. bp Józef Staniewski rozdzielił z wiernymi drogę do Matki Bożej

Według tradycji w trzecią niedzielę września odbywa się piesza pielgrzymka dzieci i młodzieży, nauczycieli i wychowawców, wykładowców i katechetów z Grodna i okolic do sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej Cierpliwie Słuchającej na Wzgórzu Nadziei w Kopciówce. Tegoroczna pielgrzymka przeszła pod hasłem: „Z Maryją w nowy rok szkolny”.

W pielgrzymce i uroczystościach w Kopciówce wzięli udział liczni wierni, w sposób szczególny dzieci i młodzież.

Przed rozpoczęciem drogi pielgrzymi uczestniczyli we Mszy św. w kościele Matki Bożej Anielskiej w Grodnie.

ciąg dalszy na str. 5

DO MATKI BOŻEJ Z RÓŻAŃCEM W RĘKU



Różaniec jest zbroją duchową w walce ze złem

Miesiąc październik bardzo często nam się kojarzy ze złotą jesienią, kiedy wszystko dookoła jest napełnione kolorowymi pejzażami, które artyści chętnie przenoszą na płótno, tworząc wspaniałe obrazy. Jednak dla człowieka wierzącego październik to nie tylko czas, który fascynuje motywami jesiennymi, lecz przede wszystkim miesiąc przypominający o Różańcu. Miesiąc ten ukazuje nam piękną i prostą modlitwę, która łączy ludzi z wszystkich kontynentów – w kościołach, kapliczkach, szpitalach, domach, rodzinach.

ciąg dalszy na str. 3

SONDA
www.grodnensis.by

Czym dla Ciebie jest rodzina?

- najmniejszą komórką społeczeństwa
- Kościołem domowym
- wielkim oparciem
- miejscem, gdzie uczę się wzajemnej miłości
- pomocą w trudnych momentach
- szkołą życia
- trudno powiedzieć

zagłosuj

„Niech Bóg obdarzy nas darem odnowionej bliskości między rodziną a Kościołem” – papież Franciszek

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA

Mk 10, 2–16

Faryzeusze przystąpili do Jezusa i chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddalić żonę. Odpowiadając zapytał ich: „Co wam nakazał Mojżesz?" Oni rzekli: „Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić". Wówczas Jezus rzekł do nich: „Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela!" W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. Powiedział im: „Kto oddala żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo". Przynosili Mu również dzieci, żeby ich dotknął; lecz uczniowie szorstko zabraniali im tego. A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego". I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je.

PRAWO DZIECKA DO MIŁOŚCI

Czasy zmieniły się, ale człowiek pozostał ten sam: ze swymi słabościami, zamiarami na przyszłość odbiegającymi od planów Bożych. Lekceważenie praw Bożych nakłada się na zupełny brak odpowiedzialności za drugiego człowieka. Wspólnota małżeńska widziana przez Stwórcę jako jedyna, niepowtarzalna jedność mężczyzny i kobiety zastępowana jest dziś relacjami, gdzie liczy się przyjemność, podejście dyktowane wygodą, szukaniem własnego „ja", czyli egoizmem.

Nie jest przypadkiem, że zaraz po dyskusji o nierozerwalności małżeństwa Ewangelista wspomniał o dzieciach. To one są największą radością nie tylko rodziców, ale i Boga. One są najbardziej krzywdzone przez dramaty rozbitych rodzin.

XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA

Mk 10, 17–30

Gdy Jezus wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne? Jezus mu rzekł: „Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę". On Mu rzekł: „Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości". Wtedy Jezus spojrzał z miłością na niego i rzekł mu: „Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną". Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości. Wówczas Jezus spojrzał wokoło i rzekł do swoich uczniów: „Jak trudno jest bogatym wejść do królestwa Bożego". Uczniowie zdumieli się na Jego słowa, lecz Jezus powtórnie rzekł im: „Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego". A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: „Któż więc może się zbawić?" Jezus spojrzał na nich i rzekł: „U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe".

PEŁNIA ŻYCIA W WOLNOŚCI

Niczego nie zabraknie autentycznym uczniom Jezusa! Wolność – ta prawdziwa – nie może być ograniczona stanem posiadania. W tym tkwi ewangeliczny paradoks: im mniej masz, tym bardziej jesteś wolny. Zupełnie odwrotnie wobec reguł narzucanych przez świat, który szczęście, poczucie wolności identyfikuje z możliwościami materialnymi. Czy zatem chrześcijanin musi być wyzuty z radości posiadania czegokolwiek? Nic podobnego! Niech zdobywa, podporządkowuje sobie świat. Ale niech czuwa, aby przypadkiem nie stał się niewolnikiem świata i jego reguł. I niech nie zapomina, że nieustannie będzie narażony na niezrozumienie, nawet na prześladowania.

Ks. Jarosław Hrynaszkiewicz

Z różańcem bronić rodziny

SŁOWO REDAKTORA

Ks. Paweł Sołobuda



W dniach od 5. do 19. października odbędzie się III Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, które będzie poświęcone rodzinie w kontekście ewangelizacji. W tych dniach oczy wszystkich katolików w sposób szczególny będą zwrócone w kierunku Watykanu. Ufamy i wierzymy, że Duch Święty oświeci serca wszystkich zebranych na Synodzie, aby swą refleksją objąć szerokie spectrum zagadnień związanych z funkcjonowaniem współczesnej rodziny, zwłaszcza w kontekście jej powołania i misji w Kościele i świecie. Warto włączyć się w to dzieło również każdemu z nas przez modlitwę różańcową w intencji rodzin oraz zadbanie o dobre i ewangeliczne własne życie rodzinne w naszych domach. Warto zatem wziąć różaniec do rąk, aby ofiarować każdą zdrowaśkę w intencji świętości naszych rodzin.

Młody Kościół na Białorusi powinien „postawić" na rozwój rodzin i ich duchową opiekę. Właśnie przez współpracę rodziny z Kościołem i państwem zadbamy o dobrą przyszłość naszego Kościoła oraz całego kraju. Kwiatem życia Kościoła mogą stać się rodziny, które na pierwsze miejsce stawiają wartości chrześcijańskie, miłość do Boga i do siebie nawzajem. Wspomniał o tym także papież Franciszek podczas wizyty w Filadelfii: „Dla Kościoła rodzina nie jest przede wszystkim powodem do obaw, ale raczej radosnym potwierdzeniem Bożego błogosławieństwa dla dzieła stworzenia. Każdego dnia, na całym świecie, Kościół może radować się darem Pana tak wielu rodzin, które nawet pośród najtrudniejszych prób pozostają wierne swoim obietnicom i dochowują wiary!".

Życie rodziny będzie udane i pobłogosławione na pewno wtedy, gdy jej członkowie spróbują uklęknąć razem do modlitwy. W październiku ten prosty różańcowy gest uczyni życie rodzinne szczęśliwszym, a małżonków, rodziców i dzieci nauczy cieszyć się życiem. Dzisiaj coraz więcej spotykamy rodzin, które spróbują swoje życie zawierzyć Bogu i nie są tym rozczarowani. Pomimo bieżących różnego rodzaju trudności, duchowy fundament takich rodzin jest mocny i pobłogosławiony przez Boga. Bardzo pięknie powiedział Papież podczas Mszy św. na zakończenie VIII Światowego Spotkania Rodzin w Filadelfii 27 września bieżącego roku: „Każdy, kto chce wnieść w ten świat rodzinę, która uczy dzieci, aby być pobudzonym każdym gestem dążącym do przezwyciężenia zła, rodzinę ukazującą, że Duch Święty żyje i działa – napotka naszą wdzięczność i nasze uznanie. Niezależnie od tego, jaka to rodzina, naród, region czy przynależność religijna!".

Biskupi, Kościół, brońcie rodziny! Niech każdy z nas z różańcem w ręku broni naszych rodzin, wartości chrześcijańskich, które powinny być wpisane w życie rodzinne. Niech za przykładem Świętej Rodziny z Nazaretu zostaną uświęcone rodziny na Białorusi, a przez rodziny zarówno Kościół.

Żyrmuny

DEKANAT RADUŃ

Według archiwum diecezji grodzieńskiej



Wygląd zewnętrzny świątyni



Ołtarz główny

Wieś jest znana od początku XV w., kiedy była ona majątkiem rodowym Butrymów. Później jest własnością Kuczuków, od końca XV w. – Mantowtowiczów, od 1513 r. jest w posiadaniu księcia Jerzego Radziwiłła. Na mapie T. Makowskiego 1613 r. Żyrmuny są poznaczone jak miasteczko powiatu lidzkiego. W XVII w. znajduje się we własności Zawiszów, od początku XVIII w. znowu przechodzi do Radziwiłłów. W 1724 r. król August II nadał miasteczku prawo magdeburskie.

Kościół tu był założony w 1437 r. z fundacji ówczesnego właściciela Żyrmun pana Wojciecha Kuczuka. W połowie XVI w. przy kościele działała altaria.

Nowy drewniany kościół został zbudowany w 1624 r. na środki Jana Zawiszy, wojewody witebskiego, i jego żony Anny Tryznianki. Kościół był konsekrowany pod tytułem Najświętszej Maryi Panny i wyposażony „z obowiązkiem utrzymywania organisty, szkółki, kantora i sług kościelnych". Ale świątynia została zniszczona podczas wojny 1654–1667 ll. Nowy kościół w latach 1667–1673 powstał dzięki staraniom ks. Macieja Szarkiewicza na środki pana Alojzego Kuncewicza. Właśnie w tym czasie w parafii zjawiła się główna relikwia parafialna – krople krwi Pana Jezusa. 20 marca 1667 r. małżonka kasztelana witebskiego Zawiszy Halszka Tyszkiewiczówna ofiarowała je kościołowi w Żyrmunach. A dla niej, otrzymawszy od papieża Urbana VIII, relikwię tą przywiózł z Rzymu jej brat biskup wileński Tyszkiewicz. W 1674 r. świątynię konsekrował biskup sufragan Mikołaj Słupski. W jego ówczesnej wizycie wspomina się łaskami słynący obraz Najświętszej Maryi Panny umieszczony w głównym ołtarzu kościoła.

A w 1788–1789 ll. książ Stanisław Radziwiłł wraz z żoną Karoliną z Pociejów ofiarował środki na budowę teraźniejszej drewnianej świątyni w stylu klasycznym. Kościół został wzniesiony w tym samym miejscu, w centrum miasteczka, według projektu architekta Jana Podczaszyńskiego, który pracował w żyrmuńskim majątku Radziwiłłów. Kościół konsekrowano pod nowym tytułem Odnalezienia Krzyża Świętego. Przy kościele działała szkółka parafialna i szpital, który ufundowała podstarościna lidzka Gadziebska.

Kościół przedstawia sobą świątynię trzynawową z transeptem i trójboczną częścią ołtarzową orientowaną na wschód. Ciekawe, że zakrystia nie jest dobudowana do prezbiterium, ale mieści się w północnym skrzydle transeptu. Kościół jest nakryty dachem dwuspadowym z trójkątnymi frontonami nad bocznymi ścianami transeptu i czterospadowym nad częścią ołtarzową. Fasada główna jest zawierszona ośmioboczną niską głuchą wieżą. Wejście do świątyni jest poznaczone głęboką loggią z dwiema murowanymi kolumnami na linii fasady głównej.

Przestrzeń wewnętrzna jest podzielona murowanymi kolumnami porządku doryckiego na trzy nawy, centralna jest znacznie szersza od bocznych. Wnętrza przykryte płaskim sufitem podszywanym są ozdobione czterema kamiennymi ołtarzami. Ołtarz główny i dwa boczne tworzą jedyną jednokondygnacyjną wielokolumnową kompozycję porządku korynckiego z rzeźbionym Ukrzyżowaniem w środku, obrazem Jezusa Zmartwychwstałego w lewym ołtarzu i Wniebowstąpienia Jezusa w prawym. Między ołtarzami są ustalone rzeźbione polichromiczne figury św. Stanisława Biskupa i św. Kazimierza. Ołtarz z obrazem Matki Bożej Łaskawej z licznymi wotami jest umieszczony w północnej kaplicy transeptu – cztery podwójne kamienne kolumny porządku doryckiego niosą belkowanie w metopach którego są odzwierciedlone sceny Męki Pańskiej. W krypcie kościoła są pochowani Radziwiłłowie, fundatorzy i kolatorzy świątyni. Nad wejściem znajdują się chóry organowe na czterech doryckich słupach kamiennych.

Z lewej strony od kościoła osobno jest zbudowana szkieletowa, także drewniana dwukondygnacyjna wieża-dzwonnica. Całość jest obniesiona niewysokim kamiennym ogrodzeniem z trójprzęsłową ceglaną i otynkowaną bramą w stylu klasycznym.

Przed II wojną światową ilość wiernych parafii żyrmuńskiej sięgała niemal 4000 osób. Do parafii należało domowe oratorium w pałacu Radziwiłłów w dworze Żyrmuny.

Kościół działał stale, w latach 1970 został uznany za zabytek architektury. Przed utworzeniem diecezji grodzieńskiej parafia żyrmuńska wchodziła do dekanatu lidzkiego, a od 1991 r. jest w składzie dekanatu raduńskiego.

Do Matki Bożej z różańcem w ręku

● ciąg dalszy ze str. 1

„Jeżeli chcecie mieć w waszych sercach i rodzinach spokój, módlcie się wspólnie na różańcu" – zachęcał papież Pius IX i miał absolutną rację, gdyż ta modlitwa wydaje obfite owoce. Kiedy rodzice wraz z dziećmi modlą się Różańcem Świętym, stają na kolana przed obrazem Najświętszej Maryi Panny, nie wstydzą się wspólnej modlitwy, ale pragną umocnić swój „Kościół domowy", wtedy są budowane prawdziwe więzi rodzinne, rozwiązywane najtrudniejsze pytania, zakładane fundamenty wiary, nadziei i miłości.

Teraz w świątyniach z ust kapłanów, biskupów bardzo często brzmi wezwanie do codziennej modlitwy różańcowej. Nie ma w tym nic dziwnego, gdyż taka forma modlitwy nie potrzebuje żadnej wyjątkowej formacji duchowej, każdy chrześcijanin może odmawiać Różaniec. Prosty czy naukowiec – nie ma znaczenia, trzeba jedynie szczerze uwierzyć w Boga i kochać Matkę Niebieską. Ktoś może powiedzieć, że człowiekowi współczesnemu bardzo trudno odnaleźć czas na modlitwę, tym bardziej na rozważanie tajemnic Różańca, ale powstaje wtedy pytanie: „Człowiek jest gospodarzem czasu czy na odwrót?". Więc wato odnaleźć wolne chwile na Różaniec – modlitwę nadającą kształt naszemu życiu i naszej codzienności. Jest to ta formamodlitwy, która przeplata sprawy ludzkie ze sprawami Bożymi, łączy niebo i ziemię, trzeba tylko nauczyć się przez Różaniec zawierać swe codzienne troski Bogu; a z innej strony – odkrywa Boga, który za pośrednictwem Różańca staje się częścią naszej codzienności. Nie bez przyczyny Matka Boża podczas swoich objawień prosiła: „Codziennie módlcie się Różańcem!", bo dzięki jemu życie ludzkie zmienia się na lepsze.

Jednak gdy mówimy o modlitwie różańcowej, przed oczami wielu ludzi na pewno powstaje obraz albo, dokładniej mówiąc, taki stereotyp: pomarszczona staruszka w chuście, ktora klęczy w ławce kościelnej przebierając w palcach paciorki. Ale czy tak jest w rzeczywistości?

Z jednej strony, naprawdę z Różańcem w ręku w kościołach częściej można spotkać starszą kobietę, niż młodą dziewczynę lub chłopca. Ale to wcale nie świadczy o tym, że młodzież wstydzi się tej wspaniałej modlitwy. W swoim środowisku młodzi katolicy tworzą specjalne grupy, aby wspólnie się modlić na różańcu, a także organizują ciekawe akcje w sposób szczególny związane z Różańcem.

W kościołach grodzieńskich są prowadzone spotkania duchowe, celem których jest wspólna modlitwa. Stało się już dobrą tradycją, że przeżywając miesiąc Różańca Świętego młodzież korzysta ze współczesnych technologii i modli się na różańcu przez Skype. Inicjatywa akcji modlitewnej pochodzi od duszpasterza grodzieńskiej młodzieży katolickiej ks. Antoniego Gremzy oraz bezpośrednio od młodych katolików, którzy za jeden ze swoich obowiązków uważają rozpowszechnienie Różańca wśród uczniów szkół, studentów i młodzieży pracującej.


Podczas wspólnej modlitwy na różańcu przez Skype

Także w tym roku młodzież z parafii Matki Bożej Fatimskiej w Żodzinie wyszła z propozycją codziennej modlitwy Różańcem Świętym w Internecie i zaproponowała wszystkim chętnym dołączyć do koła modlitewnego.

Z kolei młodzież polska wezwała swoich rówieśników z różnych krajów świata modlić się na różańcu za pokój w świecie. „Nie mamy broni, nie mamy pieniędzy, nie znamy nikogo wpływowego, ale mamy różaniec!" – napisali młodzi z Krajowego Biura Organizacyjnego Światowych Dni Młodzieży w Polsce. Poprosili oni swoich rówieśników nagrać wideo z modlitwą „Zdrowaś Maryjo" w różnych językach. Z tych wideo został stworzony film promujący akcję „Modlę się o pokój!". Młodzież z całego świata dołączyła do akcji.

Dlaczego wszyscy ci ludzie wybrali maryjną szkołę różańcową? Bo właśnie poprzez tą modlitwę można nauczyć się radośnie nieść swój krzyż codzienny, koregować swoje życie i rozpoznawać jego znaczenie według Ewangelii, życia Jezusa i Maryi, jednym słowem – być ludźmi Bożymi.

Kinga Krasicka

SŁOWO DLA ŻYCIA

Papież Franciszek



Wszyscy zaznajemy zmagań codziennego życia. Nasza codzienność często może doprowadzić nas do pewnego rodzaju ponurej apatii, która stopniowo staje się nawykiem, z fatalną konsekwencją: nasze serca są coraz bardziej odrętwiałe. Nie chcemy, aby apatia kierowała naszym życiem. Nieprawdaż? Więc powinniśmy zadać sobie pytanie: co możemy uczynić, aby ustrzec nasze serce od coraz większego odrętwienia, od stawania się nieczułym? W jaki sposób możemy dokonać wzrostu radości Ewangelii i sprawić, aby zapuściła głębsze korzenie w naszym życiu?

Jezus daje odpowiedź. Powiedział On swoim uczniom i mówi dziś do nas: Idźcie! Głoście! Radość Ewangelii jest czymś, czego trzeba doświadczyć, czego trzeba zaznać i przeżyć, jedynie dzielenie się, poprzez dawanie siebie.

Fragment homilii wygłoszonej podczas Mszy św. w Waszyngtonie

Ks. bp Aleksander Jaszewski SDB



Każda świątynia to miejsce, gdzie ludzie się spotykają, żeby słuchać. Słuchać kogo? Jezusa, który w Słowie Bożym również dzisiaj do nas przemawia. Słuchać tego Słowa trzeba czystym i otwartym sercem, oraz jak Maryja rozważać go w swoim sercu.

Świątynia jest szczególnym miejscem spotkania człowieka z Bogiem. Czerwona lampka obok tabernakulum będzie dniem i nocą świecić się, by przypominać wszystkim, że tu się bije serce, żywe serce Boga, który pragnie spotkać się z sercem ludzkim i napełnić go potrzebną siłą i łaską.

Fragment homilii wygłoszonej podczas parafialnej uroczystości w Gorkach

Stokroć tyle od Boga otrzymasz





Do kościoła przyprowadził ojciec

Siostra Zoja urodziła się w Sankt-Petersburgu w rodzinie lekarzy jako czwarte z piętnastu dzieci.

„Moja matka wychowywała się w rodzinie, gdzie nie było wiary, więc nie mogła mi jej przekazać. Mój Tato natomiast jest katolikiem i właśnie on przyprowadził nas wszystkich do kościoła".

Wszystkie dzieci były ochrzczone w cerkwi prawosławnej, ponieważ wtedy w pobliżu nie było kościoła, do którego można byłoby bezpiecznie uczęszczać: wiara była prześladowana. W latach 1990 prześladowania ustały. I kiedy nastał czas przygotowania do Pierwszej Komunii św., ojciec przyprowadził dzieci do kościoła katolickiego.

„Muszę się przyznać, że spotkanie z Chrystusem podczas mojej pierwszej Komunii św. nie przeżyłam tak głęboko, jak o tym nieraz opowiadają. Chodziłam do kościoła, bo rodzice mówili, że tak trzeba. Bóg właściwie był mi obojętny".

Marzyła grać w orkiestrze i wychowywać dzieci

„W wieku 14-15 miałam już plan na swoje życie. Uczyłam się grać na skrzypcach i chciałam grać w międzynarodowej orkiestrze. Wymarzyłam sobie przystojnego męża i przynajmniej pięcioro dzieci".

W 1999 roku dziewczyna wstąpiła do college muzycznego, specjalizacja – skrzypce.

„Wraz z rodzicami przenieśliśmy się z obrzeża miasta bliżej do centrum i zaczęliśmy chodzić do innego kościoła. Tam poznałam Siostry Szensztackie. Mieszkały naprzeciwko mojej uczelni, więc często przychodziłam do nich podczas przerwy. Siostry serdecznie mnie przyjmowały, nie przeszkadzało im nawet moje ćwiczenie na skrzypcach w ich mieszkaniu".

Nowe życie

W wieku 15 lat Zoja miała bardzo niebezpieczną operację, której mogła nie przeżyć.

„Często tak jest, że w obliczu zagrożenia śmierci kogoś bliskiego nawet niewierzący zaczynają się modlić. Moja mama podczas mojej operacji gorąco prosiła Boga: «Niech się stanie co chcesz, tylko by moja córka nie umarła». I stało się...".

Operacja przebiegła pomyślnie. Po tym, jak Zoja wyobraziła sobie, że zaraz umrze i spotka Boga, którego nawet nie poznała, postanowiła to zmienić: zaczęła więcej się modlić i szukać Boga w swoim życiu. W tym bardzo pomagały jej Siostry, które zapraszały ją na katechezę dla młodzieży, spotkania formacyjne, rekolekcje i wspólną modlitwę.

„Pewnego razu pojechałam z Siostrami i grupą dziewczyn do Polski. Byłam zszokowana tym, że przy drogach stoją krzyże, że krzyż wisi na ścianie w szkole, na poczcie, w urzędach. Nawet w zwykły dzień w kościele widziałam tyle ludzi, ile u nas nie ma na Święta. W Rosji nie mówi się o wierze w przestrzeni publicznej: w moim kraju to nie wypada. W Rosji katolików jest około 1 procent. W Petersburgu wszyscy znamy się z widzenia. Na mojej uczelni, o ile wiem, katoliczką byłam tylko ja. To było ważne dla mnie doświadczenie, że nie jesteśmy sami w świecie, że katolików jest dużo!".

Później były „Wakacje z Bogiem" w Pskowie, nowe przyjaźnie i coraz głębsza relacja z Bogiem. Jeszcze później – liczne spotkania, rekolekcje. Nagle pojawiło się w niej dziwne pragnienie – zostać siostrą.

Walka z planem Bożym

„Lecz nie zamierzałam być siostrą zakonną. Nigdy o tym nie myślałam. Po pierwsze, miałam już zaplanowane życie. Po drugie, nie znałam ani jednej osoby duchownej, pochodzącej z Rosji. I kiedy pojawił się w mojej głowie taki szalony pomysł, zaczęłam z nim walczyć. Rzadziej chodziłam do kościoła, «zmieniłam» przyjaciół, zaczęłam słuchać «ciężkiej» muzyki. Weszłam w całkiem niewierzące i niezbyt dobre towarzystwo".

Przez cały rok walczyła z Bogiem, aż wreszcie poddała się głosowi, który był cichy i delikatny, lecz nie dał się niczym zagłuszyć. Postanowiła pójść drogą swojego powołania. W wieku 19 lat ukończyła college i chciała wstąpić do Sióstr Szensztackich. O swojej decyzji trzeba było powiedzieć rodzicom.

„Ojciec dawno już zauważył, czego pragnę. Ale mamie trudno było zrozumieć moją decyzję. Była ona pewna, że pójdę do konserwatorium, i ze łzami w oczach prosiła mnie trochę poczekać".

Wtedy zamieszkała oddzielnie od rodziców, poszła pracować do szkoły muzycznej. Wtenczas matka organizowała dla córki podróż do Paryża. I nawet wszystko przygotowała, gdyby dziewczyna zechciała tam pozostać.

Oblubienica Chrystusa

Lecz ona wróciła i w wieku 21 lat pojechała do Domu Prowincjalnego Sióstr Szensztackich w Świdrze koło Warszawy. Postulat, nowicjat, a w 2008 roku siostra składa pierwsze śluby na rok. Później na dwa lata, na trzy. W tym czasie siostra pracuje w domu prowincjalnym pod Warszawą, następnie w kurii w Moskwie. W 2011 roku na pewny czas wraca do Polski, a teraz już czwarty rok służy na Białorusi.

Śluby wieczyste siostra złożyła w tym roku 5 czerwca.

„Ludziom nieraz trudno jest zrozumieć, że Jezus wybrał mnie na swoją oblubienicę, i On jest najważniejszy w moim życiu. Pragnę należeć do Niego całkowicie i na zawsze, pomimo trudności i mojej słabości".

Chociaż Siostra Zoja nie została skrzypaczką i nie gra w orkiestrze międzynarodowej, często gra na skrzypcach, a zdarza się, że nawet ze wspaniałymi muzykami z różnych krajów.

„I każdy, kto dla Mego Imienia opuści dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne odziedziczy"(Mt 19, 29).

Angelina Pokaczajło



◆ *Zgodnie z decyzją Papieża Franciszka podczas Jubileuszowego Roku Miłosierdzia wierni będą mogli otrzymać odpuszczenie grzechów u kapłanów Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X (lefebrystów). Papież wierzy, że w najbliższym czasie zostanie znalezione rozwiązanie kwestii odnowienia pełnych stosunków z Bractwem. W odpowiedzi na to Bractwo wydało oświadczenie z podziękowaniem Papieżowi za ten ojcowski gest. Oświadczenie pokazuje wiarę w to, że nawet wtedy, gdy kapłani z Bractwa nie otrzymują prawa na udzielenie sakramentu spowiedzi od miejscowych ordynariuszów (ze względu na ich szczególny status w Kościele), odpuszczenie grzechów tym niemniej będzie ważne.*

◆ *Członkowie Rady Kardynałów (K-9) przedstawili Ojcu Świętemu definitywną propozycję utworzenia nowej dykasterii, do spraw świeckich, rodziny i życia. Gremium to poruszało także kwestie związane ze sposobami nominacji biskupów oraz przyspieszeniem procesów o wykorzystywanie nieletnich przez osoby duchowne. Rzecznik Stolicy Apostolskiej zaznaczył, że nowa dykasteria może powstać zanim zostanie opublikowana nowa konstytucja apostolska o Kurii Rzymskiej. Mówiono także o nowej dykasterii, która ma się zajmować kwestiami miłosierdzia, sprawiedliwości i pokoju. Projekt ten nie jest jednak dostatecznie dojrzały i Rada nie opracowała jeszcze ostatecznej propozycji. Kolejna sesja tego gremium będzie miała miejsce w dniach 10–12 grudnia br.*

◆ *We Lwowie planują stworzyć park kultury duchowej imienia św. Jana Pawła II. Idea polega na uporządkowaniu pasa leśnego z rozmieszczeniem tam Drogi Krzyżowej, budową na zielonym terenie szkoły katechetycznej i pieszego bulwaru. Na największych węzłach na terenie parku rozmieszczone zostaną mobilne kawiarnie, organizowany wynajem rowerów, rolek, nart. Aktywiści są pewni, że w rezultacie otrzyma się unikatowy współczesny park kultury duchowej, gdzie można będzie uzdrowić duszę i serce. Projekt jest już gotowy i znajduje się w trakcie badania publicznego. Planowany termin realizacji idei – 5 lat.*

◆ *Kapłan ze stanu Pensylwania (USA) Bob Simon wybudował miniaturę Watykanu z klocków Lego. Stworzenie tego dzieła trwało 10 miesięcy, wykorzystane zostały ponad 44 tys. klocków Lego. „Dużo się modliłem podczas budowania mojego Watykanu – wspomina ks. Bob. – Powtarzające się działania z klockami są bardzo medytacyjne i czymś przypominają Różaniec". Zabawkowa kraina jest zamieszkiwana nie tylko przez duchowieństwo: na replice placu św. Piotra zgromadziły się niemal że wszystkie postacie proponowane w komplecie klocków – piraci, zbójnicy, żeglarze. Według pomysłu kapłana jest to potrzebne, żeby pokazać ludziom, że Kościół przyjmuje wszystkich bez wyjątku. Lego-Watykan jest pokazywany w sali wystawowej Instytutu Franklina w Filadelfii.*

◆ *Specjalny samochód-kaplica przewozi peregrynujące po diecezji bielsko-żywieckiej Znaki Miłosierdzia – obraz Jezusa Miłosiernego oraz relikwie świętych Faustyny i Jana Pawła II. Jedyny taki na świecie volkswagen mierzy ponad 3 metry wysokości i ma długość ponad 5 metrów. Peregrynacja kopii obrazu Pana Jezusa Miłosiernego z krakowskich Łagiewnik w diecezji bielsko-żywieckiej rozpoczęła się 20 września i potrwa do 19 czerwca 2016 roku.*

credo-ua.org, katolik.ru, ekai.pl

Angelina Pokaczajło

W Ziemi Świętej poświęcono tablice z napisami w języku białoruskim

● *ciąg dalszy ze str. 1*

W liturgii wzięli udział kapłani oraz około 300 wiernych białoruskich, którzy przybyli do Ziemi Świętej specjalnie z tej okazji.

Mszy św. przewodniczył Metropolita Mińsko-Mohylewski abp Tadeusz Kondrusiewicz, uczestniczyli w niej także biskup pomocniczy diecezji pińskiej Kazimierz Wielikosielec i wizytator apostolski dla grekokatolików na Białorusi archimandryta Sergiusz Gajek.

Metropolita zaznaczył, że celebruje tę Mszę w intencji Białorusi, żeby „nasz naród budował swoją przyszłość na niezmiennych wartościach chrześcijańskich".

W swojej homilii arcybiskup przypomniał o spotkaniu Maryi i Elżbiety oraz podkreślił szczególność ich spotkania. „Opatrzność Boża przyprowadziła nas na miejsce, gdzie się odbyło spotkanie dwóch błogosławionych kobiet – Maryi i Elżbiety. Elżbieta nazwała Maryję błogosławioną, bo uwierzyła Ona Bogu. Z kolei Maryja zaśpiewała w odpowiedzi swój słynny hymn «Magnificat», który często jest nazywany «Pieśnią Maryi»", – zaznaczył hierarcha.

Jak dodał arcypasterz, słowa hymnu Maryi mają „charakter rewolucyjny": „Są one prawdziwą bombą, która przewraca przyjęte w świecie wartości do góry nogami, zwłaszcza gdy brać pod uwagę kontekst kulturowy, religijny, polityczny i społeczny owego czasu".

Hierarcha wezwał do „rewolucji duchowej" w swoim sercu, aby na wzór Maryi być wiernymi Bogu.

Podczas poświęcenia tablicy „Magnificat" hierarchowie klęcząc po kolei uszanowali ustawioną tablicę. Tablica z tekstem „Magnificat" po białorusku uzupełnia „rodzinę tablic" w tym miejscu, wśród których są na przykład nawet język Mozambiku i Nigerii, język tamilski i galijski etc.

Słowa szczególnej wdzięczności wypowiedziano sponsorowi – panu Wiktorowi Obuchowi, katolikowi, który ofiarował środki na umieszczenie tych tablic w Ziemi Świętej.

„Jestem bardzo wzruszony dzisiaj lecz jednocześnie szczęśliwy – zaznaczył pan Wiktor Obuch. – Na Białorusi są ludzie, którzy wierzą w Boga i są prawdziwymi świadkami wiary. Jest to bardzo ważne".

Także do pielgrzymów zwrócił się wicekustosz Kustodii Ziemi Świętej z zakonu franciszkańskiego: „Miejsca święte mają ogromną wartość, kiedy ci, którzy ich zwiedzają, czynią to z modlitwą – zaznaczył zakonnik. – Tablice te służą nie dla dekoracji. Świadczą one o wierze i wierności narodu białoruskiego Kościołowi Powszechnemu. Zostając tu, będą świadczyć o waszej obecności".

Śpiew „Potężny Boże", który na koniec Mszy zaśpiewali pielgrzymi, słusznie jest uważany za szczególny hymn chrześcijan białoruskich. Każde słowo pieśni wraca człowieka na jego ojczyznę – Białoruś. Proste, a wraz z tym znane każdemu od dzieciństwa słowa – o kawałku chleba, żytnich niwach, pracy codziennej, wielkości wiary, prawdzie i przyszłości... Kiedy śpiewasz tą pieśń za granicą, a tym bardziej w Ziemi Świętej, w pamięci obowiązkowo powstają obrazy Ojczyzny, matczynych oczu, świeżego chleba, zapachu ziemi ojczystej. Wspominasz przeszłość Białorusi, czasy ateistyczne, wierzących Białorusinów, którzy ryzykowali swoim życiem lecz nie wyrzekli się głównego – swojej wiary.

Po Mszy św. hierarchowie wraz z wiernymi przeszli procesyjnie do miejsca, gdzie stał dom Zachariasza, żeby poświęcić tablicę „Benedictus". Wspólny Różaniec podczas drogi dodawał pielgrzymom sił duchowych.

Przed uroczystym poświęceniem arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz zaznaczył, że tablica z hymnem „Benedictus" będzie przypominać wszystkim zwiedzającym to miejsce, że Bóg mieszka także na Białorusi. „Kiedy dokonywałem poświęcenia tych tablic, byłem dumny z naszego narodu – opowiedział później w komentarzu dla Catholic.by Metropolita Tadeusz Kondrusiewicz. – W sercu czułem bezgraniczną wdzięczność Bogu za to, że dał naszemu Kościołowi powrócić do życia".

Wspominając moment śpiewu „Potężny Boże", arcypasterz dodał: „Wspólny śpiew hymnu stał się potwierdzeniem tego, że pielgrzymka jest narodową, że ma ona duże znaczenie. Miałem poczucie dumy za nasz Kościół i kraj. Widać go było na twarzach ludzi".

Ilja Łapato
Zdjęcia Aleksandry Szczyglińskiej
według catholic.by



Tablice pamiątkowe w miejscowości Ein Karem w Ziemi Świętej


Uroczystą Mszę św. dla białoruskich pielgrzymów odprawiono w intencji Białorusi



„Jezus jest pośród nas, On jest w tobie" – to są słowa, które z mocą Ducha Bożego brzmiały z ust ks. Jana Reczka na początku konferencji. Wątpię, że były one czymś nowym dla obecnych, lecz zabrzmiały niby słowa samego Jezusa i dotknęły mego serca. Mam nadzieję, że dotknęły również serc innych.

11 września wraz z żoną i braćmi z grupy „Mężczyźni św. Józefa" z Grodna skierowałem się do Werejek, żeby wziąć udział w mini-rekolekcjach, które wraz z siostrą Stanisławą prowadził ksiądz Jan Reczek. Spotkanie rozpoczęło się Mszą Świętą i konferencją. Większość obecnych stanowili miejscowi parafianie.

W ciągu 7 godzin ks. Jan Reczek i s. Stanisława posługiwali indywidualną modlitwą wstawienniczą. W czasie konferencji oraz kazania ks. Jan skupiał naszą uwagę na miłosierdziu Bożym. Mówił o tym, że Bóg zawsze chce pokazać i dać nam nowe życie: „Jezus chce dotknąć naszych serc, aby pokazać inną perspektywę naszego życia. Chrystus pragnie, abyśmy byli napełnieni Duchem Świętym, abyśmy należeli do Boga i nie było w nas ciemności. Cel misji Chrystusa i Ewangelii polega na tym, żebyśmy byli świętymi, żebyśmy byli podobni do Chrystusa".

Rekolekcjonista niejednokrotnie mówił o konieczności pełnego oddania się Bogu, aby umożliwić Duchowi Świętemu kierowanie naszymi myślami i czynami. W tym celu należy:

1) uwolnić serce od zła. Pomóc w tym może nam Jezus. Musimy prosić Go o tym, aby pomógł nam zaprowadzić porządek w naszych sercach, abyśmy mogli przyjąć Jego błogosławieństwo.

Dzieci i młodzież pobłogosławiono na nowy rok nauki



Pielgrzymka z okazji rozpoczęcia roku szkolnego i katechetycznego zgromadziła dużo dzieci, ich rodziców i duszpasterzy

● ciąg dalszy ze str. 1

Przynieść Maryi swoje intencje

Dzieciom i młodzieży w drodze do Matki Bożej towarzyszyły rodzice, opiekunowie i katecheci. Ku Wzgórzu Nadziei w Kopciówce pielgrzymowali również klerycy Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie. Wszyscy pielgrzymi nieśli do trona Matki swoje intencje i prośby. Weronika Ignatowicz, która w tym dniu nie mogła pozosać w domu, przyznaje się, że miała dużo intencji. *„Modliliśmy się za naszą młodzież, za osób ciężko chorych, za dzieci, które szły wraz z nami. Prosiliśmy Pana, by prowadził nas za sobą. Szczególnie podczas tej pielgrzymki modliliśmy się za nasze rodziny, które powinny budować swoją przyszłość na Bogu, gdyż bez Niego niczego w życiu nie zbudujemy"* – zaznacza Weronika.

Rozdzielić z wiernymi trud pielgrzymowania – 16 km – zechciał także biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski, który przez pewny czas w intencji rodzin niósł krzyż z przodu pielgrzymki.

Poprosić Maryję o prowadzeniu przez życie

Pielgrzymka, nawet kiedy trwa ona jeden dzień, wnosi w życie człowieka wiele dobra, a szczególnie nowej energii i radości. Dlatego w tym dniu w pielgrzymce uczestniczyło dużo młodzieży, która przyjechała z daleka, pozostawiając swoje sprawy uczniowskie. Wiktor Prześniacki, który od tego roku jest studentem jednego z mińskich uniwersytetów, także postanowił, że powinien koniecznie wziąć udział w tej pielgrzymce. *„Kiedy wyrywasz się ze studiów do tej rodzinnej atmosfery, rozumiesz, jak tęskniłeś za pielgrzymkami. Szliśmy do naszej Mamy, by poprosić o pomoc na nowy rok szkolny i akademicki. Ponadto była to wspaniała możliwość, aby się zgromadzić swoją rodziną pielgrzymkową i iść razem. I jak zawsze towarzyszyły nam pieśni, tańcy i oczywiście Pan Jezus"* – mówi chłopiec.

Pielgrzymów na Wzgórzu Nadziei witał kustosz sanktuarium ks. Michał Łastowski, który wraz z parafianami co roku gościnnie otwiera drzwi świątyni i domu pielgrzyma. W tym dniu nikt nie opuścił sanktuarium głodny fizycznie i duchowo. Podczas modlitwy każdy, kto odkrywa się na działalność łaski Bożej, wraca do swoich spraw mocny Bogiem, umocniony przez sakrament Eucharystii. A dzięki gościnności gospodarzy i wielkości ich serc otrzymuje smaczne jedzenie i odnawia swoje siły.

Otrzymać konkretne zadanie – być pracowitym

Uroczystą Mszę św. celebrował wraz z księżmi i biskupem pomocniczym Józefem Staniewskim biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz. Zwracając się do dzieci i młodzieży, ordynariusz zachęcił ich „doceniać macierzyńską troskę Kościoła" o przekazywaniu im nauki Chrystusa i zapewnieniu pełni życia w wierze. Poza tym hierarcha zachęcił młodych chętnie i regularnie uczęszczać na zajęcia religii, „być starannymi, uważnymi, pracowitymi, otwartymi na słowa Dobrej Nowiny", które przekazują im katecheci.

Biskup podziękował wszystkim kapłanom, diakonom, siostrom zakonnym, katechetom i katechetkom, którzy z wielką ofiarnością i oddaniem uczestniczą w działalności katechetycznej Kościoła, za to, że z miłością i troską przekazują zbawcze przesłanie Jezusa Chrystusa. *„Starajcie się dojść z radosnym przesłaniem Dobrej Nowiny do jak największej liczby dzieci i młodzieży"* – zachęcił hierarcha.

Na zakończenie Mszy zostały poświęcone tornistry i przybory szkolne, które dzieci i młodzież przynieśli ze sobą w pielgrzymce.

Po Mszy nastąpiła druga część spotkania, podczas której odbyła się prezentacja przybyłych do sanktuarium grup parafialnych. Było dużo śpiewu i radości, wesołą zabawą były tańcy integracyjne. Stworzeniu radosnej atmosfery sprzyjały klerycy seminarium duchownego oraz młodzież z duszpasterstwa „OPEN", którzy ozdobili spotkanie akompaniamentem i śpiewem.

Dzieci i młodzież – uczestnicy pielgrzymki – wracali do domu przepełnieni energią Bożą: żeby zdobywać mądrość życiową, uczyć się człowieczeństwa, być dobrymi chrześcijanami, czego tak potrzebuje współczesny świat; wracali umocnieni pasterskim błogosławieństwem obu biskupów.

Wrócić zmienionym człowiekiem

Zmiany, które w ciągu jednego dnia odbyły się w życiu dzieci i młodzieży – przyszłości Kościoła i narodu – zauważyli nawet niektórzy rodzice. Weronika Gawecka wróciwszy do domu opowiedziała: *„Kiedy wróciłam, rodzice powiedzieli mi, że na zewnątrz wyglądam na zmęczoną, ale wewnątrz jestem „żywczykiem", i zdiwili się, skąd się wzięła taka energia i tyle sił". „Jestem wdzięczna naszej Mamusi za to, że zrobiła wszystko tak, że każdy z nas zdołał przyjechać i spotkaliśmy się – razem mogliśmy przyjść do Niej i jak jedna duża i zjednoczona rodzina uśmiechnąć się do Niej i powiedzieć proste «dziękuję»"* – dodaje Weronika Gawecka.

Pielgrzymi zaznaczają, że takie organizowane przez Kościół spotkania jednoczą ludzi i mimo tego, że każdy człowiek ma swój wyjątkowy wygląd, charakter i temperament, wspólnie stają się całością, rodziną.

Eugeniusz Koleśnik mówi, że wszyscy uczestnicy takich spotkań tworzą rodzinę, gdzie każdy uzupełnia każdego. *„Te pielgrzymki bardzo nas zbliżają, jednoczą, szerzą naszą rodzinę. Jesteśmy całością, która nawet bez jednej osoby traci swoją istotę. Nigdy nie zapomnimy o sobie, jest to po prostu niemożliwe"* – dodaje młody człowiek.

Dzieci i młodzież z Grodna i okolic są bardzo wdzięczni swoim biskupom, kapłanom, siostrom zakonnym i katechetom za wielką troskę, którą otaczają przyszłość Kościoła. Także są oni bardzo wdzięczni kustoszowi sanktuarium ks. Michałowi Łastowskiemu za organizację pielgrzymki, uroczystości w Kopciówce oraz za mnóstwo pozytywnych wrażeń.

„Wrażenia są bardzo dobre. Wspaniała atmosfera, dużo znajomych ludzi i jest świetna okazja, aby poznać nowych przyjaciół. Program był bardzo ciekawy i nawet deszcz nie przeszkodził nam wesoło spędzić ten czas. Wszystko było na najwyższym poziomie. Bardzo dziękuję organizatorom" – mówi Jana Zarychta.

Ks. Jerzy Martinowicz,
według catholic.by

---

2) wyleczyć się z ran serca. Przyczyną zranień serca jest brak miłości (na przykład niedobór miłości od matki lub ojca). W tej sytuacji człowiek stale jest w stanie oczekiwania, że chcą go oszukać. Duch Boży nie może działać w życiu takiego człowieka. Ten brak miłości należy oddać Jezusowi. Rekolekcjonista podkreślił, że „bez uzdrowienia człowiek nie może w pełni przyjąć Ducha Świętego".

„Bóg zawsze patrzy głęboko w nasze serca. Kiedy patrzymy na naszą chorobę i prosimy o uzdrowienie, Jezus patrzy głębiej – na przyczynę choroby. Pierwsze, co powinien zrobić człowiek – przyjąć pokój do swojego serca. Niepokój w sercu to pierwsze źródło naszych chorób".

Po wieczornej Mszy św. odbyła się adoracja z modlitwą wstawienniczą. Jezus zwracał się do zebranych przez s. Stanisławę. Brzmiały słowa otuchy i umocnienia dla nas wszystkich. Do niektórych z obecnych osobiście skierowane było słowo, w którym Jezus mówił o danym człowiekowi darze dla służenia, jak również o uzdrowieniu z konkretnej choroby.

Dzień mini-rekolekcji minął szybko, lecz był to kosztowny czas, więc wierzę, że to Słowo, które trafiło w nasze serca z ust ks. Reczka i s. Stanisławy, będzie trwać w nas i wyda owoce. Kościół w Werejkach był wypełniony po brzegi, w Rosi wierni zebrali się w liczbie większej, niż kościół mógł zmieścić. I chwała Panu! To znaczy, że Słowo Boże „zaczepia" ludzi, i oni potrzebują takich spotkań. I ja, jak również wielu braci i sióstr, mam nadzieję, że następnym razem podobne rekolekcje odbędą się w Grodnie – centrum naszej diecezji.

Anatol Kanarski

Z PRASY KATOLICKIEJ

wiara.pl

Koronka na ulicach świata 2015

Kolejna edycja akcji „Koronka do Bożego Miłosierdzia na ulicach miast świata" odbyła się 28 września.

Pomysł akcji jest prosty: co roku w rocznicę beatyfikacji bł. Michała Sopoćki, spowiednika św. Faustyny, gromadzić się na skrzyżowaniach ulic w różnych częściach świata i prosić o Miłosierdzie Boże dla siebie i świata całego. W ten sposób świat zatrzymuje się w zadumie i kontemplacji Bożego Miłosierdzia.

W tym roku do modlitwy włączeni zostali kapitani samolotów i statków morskich wraz z załogami oraz kierowcy transportu drogowego. „Przez kapelanów lotnisk, żeglugi morskiej i kaplic autostradowych otrzymali tryptyki z obrazem „Jezu, ufam Tobie" i tekstem koronki. Po kilku miesiącach tryptyki rozprzestrzeniły się po całym świecie i wiele osób dzięki nim zaczęło odmawiać Koronkę" – powiedział opiekun duchowy akcji o. Remigiusz Recław.

Radio Vaticana

W Filadelfii skończył„ się „Kongres Rodziny

Odbył się on w dniach 22–25 września w ramach VIII Światowego Spotkania Rodzin, które trwa w największym mieście Pensylwanii pod hasłem: „Miłość jest naszą misją: rodzina pełnią życia".

Wzięło w nim udział prawie 20 tys. ludzi: setki biskupów, księży, osób konsekrowanych i przede wszystkim rodzin z całego świata. Program spotkań dotyczył różnych wyzwań dla współczesnej rodziny: wychowania dzieci, relacji między mężczyzną a kobietą, opieki nad osobami niepełnosprawnymi i w podeszłym wieku, roli dziadków w rodzinie, śmierci małżonka lub dziecka oraz rozwodów.

VIII Światowe Spotkanie Rodzin zaszczycił swoją obecnością papież Franciszek. Przewodniczył on Mszy św., a także wziął udział w spotkaniu na rzecz wolności religijnej.

eKai.pl

Papież spotka się z prezydentem Dudą

Ojciec Święty przyjmie na audiencji w Watykanie prezydenta RP Andrzeja Dudę 9 listopada 2015 roku.

W programie wizyty obok spotkania z Ojcem Świętym będzie rozmowa z sekretarzem stanu Stolicy Apostolskiej kard. Pietro Parolinem. Ponadto prezydent Duda nawiedzi grób św. Jana Pawła II oraz grób św. Piotra.

Kinga Krasicka

Rekolekcje dla katechetów odbyły się w Szczuczynie

Rozpoczął się nowy rok nauki i powstała potrzeba zorganizowania spotkania katechetów i słuchaczy kursów katechetycznych diecezji grodzieńskiej. W związku z tym Wydział Nauczania i Wychowania Katolickiego Kurii Grodzieńskiej na czele z o. dr. Andrzejem Szczupałem CSsR organizował rekolekcje w Szczuczynie.



Rekolekcje przeprowadził o. Jan Osipowicz SP, który jest nie tylko kwalifikowanym specjalistą z dziedziny pracy z dziećmi i młodzieżą, pedagogiem z drugiego wykształcenia, lacz także człowiekiem, który z radością i gorącym sercem dzieli się swoim doświadczeniem i wiedzą z ludźmi, którzy stanęli na drogę katechizacji i ewangelizacji.

Rekolekcje skończyły się Mszą św., na której ich uczestnicy wraz z dziećmi – wychowankami ojców pijarów – dziękowali Bogu i skierowywali do Niego swoje prośby.

Dzień „Caritas" odbył się w Dereczynie

Spotkanie miało miejsce 20 września w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.



Dla parafian była to wspaniała możliwość zadać pytania i otrzymać konsultację odnośnie udzielenia pomocy socjalnej i humanitarnej. W tym dniu pracownicy „Caritas" odwiedzili jeszcze dwie parafie – św. Michała Archanioła we wsi Łukonica oraz Świętej Rodziny w Starym Dworze.

Za pomocą mobilnej wystawy „Caritas", w której zostały odzwierciedlone główne projekty organizacji, parafianie mogli zapoznać się z jego działalnością charytatywną w diecezji grodzieńskiej.

21 września dla współpracowników „Caritas-Grodno" odbyło się spotkanie modlitewne, które poprowadził proboszcz parafii w Dereczynie ks. Eugeniusz Uczkuronis.

25-lecie posługi ojców pallotynów obchodzili w Woronowie

W świętowaniu, które się odbywało w parafii św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza, wziął udział Metropolita Mińsko-Mohylewski acybiskup Tadeusz Kondrusiewicz.



Podczas Mszy Metropolita przypomniał o tych czasach, kiedy po dziesięcioleciach prześladowań rozpoczynało się odrodzenie Kościoła na Białorusi i kiedy pallotyni zaproponowali swoją pomoc i rozpoczęli posługę w Woronowie. Metropolita dodał także, że miłość Chrystusa jest „bodźcem działalności pallotynów".

Obecnie wspólnota ojców pallotynów prowadzi działalność duszpasterską w różnych kierunkach: wydaje gazety, broszury, organizuje pielgrzymki. Wspólnota liczy na terenie Białorusi 12 ojców. Posługują oni w Woronowie, Hermaniszkach, Berezie, Żłobinie, Tołoczynie, Mińsku, wykładają w Kollege katechetycznym im. Zygmunta Łozińskiego w Baranowiczach. W tym roku otrzymali zezwolenie na nawiedzenie chorych w szpitalach.

Odbyło się spotkanie katechetów diecezji grodzieńskiej



W spotkaniu wzięli udział także ordynariusz grodzieński ks. bp Aleksander Kaszkiewicz i biskup pomocniczy diecezji Józef Staniewski. Hierarchowie podziękowali katechetom za ich ofiarną i oddaną posługę w Kościele, należącą do jego najgłówniejszych zadań. Dyrektor Wydziału Nauczania i Wychowania Katolickiego Kurii Grodzieńskiej o. dr Andrzej Szczupał CSsR w swoim sprawozdaniu zaznaczył, że katecheta powinien szukać nowych sposobów i metod, by dojść do człowieka. Poza tym kapłan zaznaczył, że katechizację trzeba objąć nie tylko dzieci, ale też dorosłych, którzy podczas prześladowania wiary nie mieli takiej możliwości. Z kolei prefekt Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie ks. Andrzej Liszko podczas swojego występu poruszył jeden z najbardziej aktualnych tematów – korzystanie z Internetu w katechezie, i rozważał nad pytaniem, czy jest to szansa czy zagrożenie. Spotkanie skończyło się Mszą św. w kościele Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, której przewodniczył biskup Aleksander Kaszkiewicz.

Amerykańska podróż papieża Franciszka

Dziesiąta zagraniczna podróż apostolska Papieża trwała od 19 do 27 września i objęła Kubę, a następnie Stany Zjednoczone.



Franciszek jest trzecim Papieżem w ciągu ostatnich 18 lat, który odwiedził Kubę. Ta podróż apostolska miała szczególny wymiar, ponieważ dla Ojca Świętego i Stolicy Apostolskiej kluczową sprawą jest, aby wolność religijna w tym skomunizowanym kraju wróciła w pełnym tego słowa znaczeniu i żeby Kuba na powrót rzeczywiście stała się katolicką, bo takim krajem była. Z kolei podczas sześciodniowej pielgrzymki Papież odwiedził Waszyngton, Nowy Jork i Filadelfię. W amerykańskiej stolicy Ojciec Święty spotkał się z prezydentem Barakiem Obamą w Białym Domu, występował w Kongresie, gdzie wzywał do walki z biedą, ochrony środowiska, otwartości na imigrantów, zniesienia kary śmierci i do obrony tradycyjnej rodziny. Także spotykał się z imigrantami, biednymi i wykluczonymi. W Nowym Jorku wygłosił przemówienie na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych i modlił się w intencji ofiar zamachów terrorystycznych. W Filadelfii Franciszek uczestniczył natomiast w Światowym Spotkaniu Rodzin.

Bp Jerzy Kasabucki uczestniczył w uroczystości parafialnej w Wołkowysku

W parafii św. Stanisława Kostki w Wołkowysku w dniu wspomnienia jej św. Patrona odbył się fest parafialny. Na święto przybyli liczni wierni z różnych zakątków dekanatu oraz biskup pomocniczy archidiecezji Mińsko-Mohylewskiej Jerzy Kasabucki.



W homilii hierarcha przybliżył wiernym osobę św. Stanisława Kostki. Mówiąc o próbach w życiu świętego, hierarcha podkreślił, że kiedy człowiek przetrwa w swoich próbach do końca, zostanie zbawiony.

Msza skończyła się Litanią do św. Stanisława Kostki przed Najświętszym Sakramentem. Później odbyła się procesja uroczysta. Na zakończenie uroczystości biskup Jerzy Kasabucki spotkał się z dziećmi i młodzieżą i udzielił im błogosławieństwa.

INFORMACJA

Nieustanna modlitwa za Białoruś

Całodobowa nieustanna linia modlitewna składa się z co najmniej 168 osób, z których każdy w ciągu jednej godziny raz na tydzień modli się w intencji kraju. Dołączaj do nas!

Wybieraj swoją godzinę, na przykład w piątek od 14.00 do 15.00. Zapisać się można przez telefon: (29) 593-71-60 (Olga) albo przez pocztę elektroniczną malitvazabelrus@gmail.com. Białoruś potrzebuje twojej modlitwy!

Trwa rekrutacja na kursy życia rodzinnego w Grodnie

Wszyscy chętni są zaproszeni do udziału w zajęciach opowiadających o podstawowych prawdach wiary i rodziny chrześcijańskiej. Głównym celem kursów jest przygotowanie wykwalifikowanej kadry dla pracy w poradniach rodzinnych.

Zajęcia w 2015/2016 roku nauczalnym będą prowadzone u ojców redemptorzystów pod adresem: Grodno, ul. Kurczatowa 20 (Dziewiatówka). Osoby chętne mogą otrzymać bardziej szczegółową informację oraz zapisać się telefonicznie: (+375 29) 588-42-73 – Irena Mieleszko.

OGŁOSZENIE

Odbędzie się spotkanie rodzin diecezji grodzieńskiej oraz modlitwa za rodziny

17 października w parafii Świętej Rodziny w Lidzie odbędzie się diecezjalne spotkanie rodzin. Zaproszone są wszystkie rodziny diecezji, a szczególnie te, które w bieżącym roku obchodzą jubileusz ślubu, a także dzieci i młodzież.

Podczas spotkania uczestnicy będą modlić się za Ojca Świętego Franciszka, w intencji Synodu Biskupów, posiedzenia którego jesienią bieżącego roku będą poświęcone problemom rodziny, a także w intencji małżonków i rodzin.

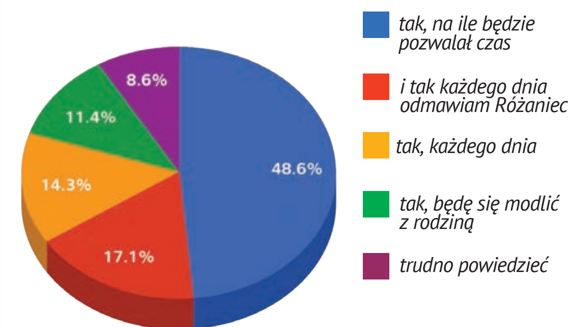
Następnego dnia, 18 października, we wszystkich kościołach i kaplicach diecezji grodzieńskiej będą modlić się za rodziny.

Program spotkania:
(17 października, Lida, parafia Świętej Rodziny)

10.30 – rejestracja grup i powitanie;
11.00 – konferencja dla rodziców; zabawy animacyjne dla dzieci;
11.30 – przerwa na kawę;
12.00 – adoracja Najświętszego Sakramentu;
13.00 – przedstawienie, przygotowane przez dzieci;
13.30 – świadectwo małżonków;
14.00 – obiad;
15.00 – Msza św. z odnowieniem obietnic małżeńskich.
Akt oddania rodzin Matce Bożej i zakończenie.

WYNIKI SONDY

Czy w miesiącu październiku będziesz brał(a) udział w nabożeństwach różańcowych?



Kolejna sonda dotyczyła modlitwy różańcowej. Respondenci mogli się wypowiedzieć o swoim udziale w nabożeństwach różańcowych. Połowa uczestników sondy zaznacza, że będzie brać udział w nabożeństwach różańcowych, jeżeli pozwoli na to czas. Są także i tacy, którzy zadeklarowali, że będą każdego dnia odmawiać Różaniec. Mała grupa ludzi jeszcze nie zdecydowała się. Warto już na początku miesiąca tak sobie zaplanować czas, aby znalazło się w nim też miejsce na modlitwę różańcową.

Kolejne wyniki komentuje ks. Paweł Sołobuda, redaktor naczelny.

KOMENTARZ EKSPERTA



Ks. Paweł Sołobuda

Różańcowa sonda daje nam możliwość zastanowić się nad tym, na ile lubimy Różaniec. Czy jest to modlitwa, do której sięgamy przez cały rok, czy modlitwa tylko jednego miesiąca, a może jedynie kilku dni. Różaniec możemy odmawiać nie tylko w kościele, jeżeli nie mamy czasu, aby pójść do świątyni, możemy modlić się na różańcu w domu z całą rodziną, w miejscu pracy, tam, gdzie spędzamy najwięcej czasu. Zachęcam każdego człowieka pokochać modlitwę różańcową. Różaniec czyni wiele cudów. Za wstawiennictwem Maryi stajemy się bliżej Chrystusa. Różaniec uczy nas żyć całkowicie zgodnie z wymaganiami wiary chrześcijańskiej.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

6 października 1996 r. – ks. Stanisław Rojek SchP, *prob. Lida-Fara;*
6 października 2002 r. – ks. Antoni Somiło, prob. Hoża, *Putryszki, Przywałka;*
7 października 1960 r. – br. Pantaleon Żebrowski SchP, *Lida;*
7 października 1962 r. – ks. Władysław Krasowski, *prob. Hołynka.*

Podczas przygotowania wiadomości wykorzystano strony internetowe: ***grodnensis.by, catholic.by***



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
Witam czytelników rubryki młodzieżowej „Na skrzyżowaniu". W dzisiejszym numerze zastanowimy się nad ceną naszego zbawienia, współczesnym myśleniem komercyjnym i taryfą dla połączenia z Chrystusem. Dowiemy się o patronie studentów oraz o tym, o czym spytają podczas Sądu Ostatecznego.
Naprzód z Bogiem!


Angelina Pokaczajło

Przepuścić swoje myśli i uczynki przez sito korzyści

CYTAT Z BIBLII:
"Za wielką bowiem cenę zostaliście nabyci. Nie bądźcie więc niewolnikami ludzi" (1 Kor 7, 23).

Za zbawienie każdego z nas Bóg zapłacił wielką cenę krwią swojego Syna. Z niewoli grzechu ciągle uwolniamy się w Jezusie Chrystusie. Kiedy dogodzamy innym ludziom i robimy coś przeciwprawne, postępujemy wbrew woli Bożej i zostajemy niewolnikami ludzi.

INTENCJA MIESIĄCA:
aby został wykorzeniony handel ludźmi, nowoczesna forma niewolnictwa

Dzisiaj często są eksploatowane ciało i praca człowieka. Z tej przyczyny szerzy się prostytucja, praca przymusowa, handel organami. Bóg jest głęboko zasmucony, widząc na ziemi ucisk i niesprawiedliwość. Módlmy się w intencji wykorzenienia tych oktutnych zjawisk rzeczywistości.

PRZEDMIOT ROZWAŻAŃ MIESIĄCA: *handel*

Nie ma takiego okresu w historii, kiedy handel nie miał wpływu na życie społeczne. Powstał on jeszcze w epoce kamiennej w związku z podziałem pracy i wymianem nadwyżek żywności. Z czasem między ludźmi powstały stosunki towarowo-pieniężne – i poleciało… Dzisiaj handel zajmuje ważne miejsce w życiu każdego człowieka: trzeba się ubrać, mieć jakieś obuwie, coś zjeść, gdzieś i jakoś żyć. Smutno, gdy istnienie człowieka przypomina bieg wiewiórki w kole: zdobyć pieniądze – nabyć coś, i odwrotnie. Za łupinami dóbr materialnych kryje się coś bardziej ważne.

CEL MIESIĄCA: :
przepuścić swoje myśli i uczynki przez sito korzyści

Myślenie ludzi współczesnych często jest przesycone korzyścią: „a co ja z tego będę miał?", „jeżeli ja ci pomogę, to i ty mi, proszę bardzo" ect. Z tego powodu w świadomości ludzkiej zaciera się rozumienie bezinteresowności, wielkoduszności, serdeczności. Osoba przestaje oddawać i tylko sama potrzebuje.

Czas najwyższy, aby przepuścić swoje myśli i uczynki przez sito korzyści. Możliwie czarne ziarno obniża jakość dobrych uczynków?

SPRAWA MIESIĄCA: *zrobić dobro dla ludzi nie handlując się*

Ktoś ładnie powiedział: „Bóg nie zapyta jaki miałeś dom, On spyta ile w tym domu było wdzięcznych tobie ludzi; nie zapyta cię jakiej marki miałeś samochód, lecz ile osób nim podwiozłeś; nie zapyta także ilu miałeś przyjaciół, tylko dla ilu ludzi byłeś przyjacielem; nie zapyta ile miałeś ubrań, ale ilu ludzi przyodziałeś; nie zapyta także o to, ile miałeś pieniędzy, lecz o to, kto był czyją własnością: ty ich albo one twoją".

PIOSENKA MIESIĄCA: *„Taryfa Jezusowa", Rema-X*

Zespół wykonuje piosenkę o pakiecie startowym, „który jest najlepszy na planecie". Za połączenie z Chrystusem nie trzeba płacić, „gdyż za ciebie już zdążyli zapłacić". „Nie jest ci potrzebny telefon, żeby się połączyć; wszystko, czego od ciebie potrzebują – mówić".

KSIĄŻKA MIESIĄCA:
„Kruszący kajdany", Neil Anderson



Każdy dzień jest walką. Istnieje dużo rzeczy, które przeszkadzają nam być tymi, kim rzeczywiście jesteśmy. Codziennie obiecujemy Bogu, że zostaniemy lepsi, lesz nic się nie zmienia. Jesteście gotowi do zmian?

Proponuję Waszej uwadze wydanie młodzieżowe, które pozwoli pozbyć się okropnych przyzwyczajeń i głębokich rozczarowań. Pamiętajcie, że każdy z nas może skruszyć kajdany i zostać wolnym w Chrystusie.

OSOBA MIESIĄCA:
święty Jan Kanty



Urodził się Jan 24 czerwca 1390 roku w Kętach (Polska). W wieku 23 lat udał się na studia do Akademii Krakowskiej na wydział filozofii. Ukończył ją w 1418 roku ze stopniem magistra. Najprawdopodobniej, że w tym czasie przygotował się do przyjęcia święceń kapłańskich, które otrzymał w sanktuarium ojców redemptorystów w Tuchowie.

W ciągu ośmiu lat kierował szkołą przy klasztorze w Miechowie. Poźniej wykładał na Akademii Krakowskiej teologie. Później otrzymał stopień doktora nauk teologicznych.

Prowadził życie skromne. Chętnie pomagał biednym studentom, rozdając im zarobione pieniądze. Był także znany ze swojej prawdomówności i unikania omówień. Żebraków spotykał słowami: „Chrystus nadchodzi" i zawsze ustępował im swoje miejsce. Odbył pielgrzymkę do Jerozolimy i kilka razy chodził pieszo do Rzymu.

Zmarł 24 grudnia 1473 roku otoczony powszechną czcią, miłością i szanowaniem. Pochowany jest w kościele św. Anny w Krakowie. Beatyfikowany przez papieża Innocentego XIII. Jest patronem archidiecezji krakowskiej, a także wykładowców i studentów.

Do których świętych mamy zwracać się ze szczególną prośbą o wstawiennictwo w październiku?
Św. Teresa (1 października), św. Franciszek (4 października), św. Igor (5 października), św. Pelagia (8 października), św. Edward (13 października), św. Dominik (14 października), św. Piotr (18 października), św. Jan (20 października), św. Urszula (21 października), św. Sabina (27 października), św. Alfons (31 października).

Wszystkie uwagi i propozycje piszcie na adres redakcji lub na adres elektroniczny autora rubryki
pokachailo.lina@gmail.com.




Ks. Cyryl Bardonow

Czy można przyjmować Komunię świętą trzy razy na dobę?

Komunię świętą w ciągu jednej doby wierni mogą przyjmować nie więcej niż dwa razy. O tym mówi się w kanonie 917 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku. Używa się w nim terminu „dzień", który odpowiada przyjętej w naszym języku „dobie", rozpoczynającej się o północy i mającej 24 godziny (kan. 202). Dlatego przyjmować Komunię trzy razy na dobę nie wolno.

Przy pierwszym i drugim przyjęciu powinny być wykonane wszystkie warunki związane z Komunią świętą: nie wolno mieć grzechu ciężkiego, a także na godzinę przed jej przyjęciem nie wolno niczego jeść i pić z wyjątkiem tylko wody i lekarstwa (post Eucharystyczny nie dotyczy osób ciężko chorych, osób w podeszłym wieku i ich opiekunów oraz kapłanów, którzy celebrują Mszę po raz drugi lub trzeci w danym dniu).

Po raz pierwszy na dobę Komunię można przyjąć nawet poza Mszą, jeżeli na to są ważne przyczyny, a po raz drugi – tylko uczestnicząc we Mszy św. Osobom, życie których przez cały czas jest zagrożone, stanowczo zaleca się przyjęcie Komunii św. nawet gdy już przyjmowały ją w tym dniu.

Samo z siebie mnożenie ilości raz przyjęcia Komunii nie ma żadnych owoców duchowych, na odwrót może to świadczyć o powierzchownym stosunku do przyjęcia Ciała (i Krwi) Chrystusa. Bez względu na to, ile razy na dobę przyjmujemy Komunię, przyjmujemy całego Chrystusa.

według catholicnews.by

ŻYCIE KOŚCIOŁA W OBIEKTYWIE

W Słonimiu odbył się Turniej Halowej Piłki Nożnej Pamięci Św. Jana Pawła II

W tym roku wydarzenie sportowe zgromadziło 16 drużyn z całej Białorusi. Parafia Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny po raz kolejny przyjmowała wszystkich uczestników turnieju. Przed rozpoczęciem zawodów odbyła się Msza św., której pzewodniczył ks. Witali Jurkiewicz, gwardian ojców kapucynów w Słonimie, który poświęcił homilię tematyce radości w życiu człowieka.

W meczu o 3. miejsce, w którym grały drużyny parafii św. Józefa z Mołodeczna i „Grodno-Augustówek", w wyniku rzutu karnego zwycięstwo z rezultatem 5:4 zdobyła drużyna z Mołodeczna.

W meczu finałowym, który stał się ozdobą całego turnieju, drużyna „Grodno-Południawy" pokonala drużynę „Grodno-Dziewiatówka" 2:1.

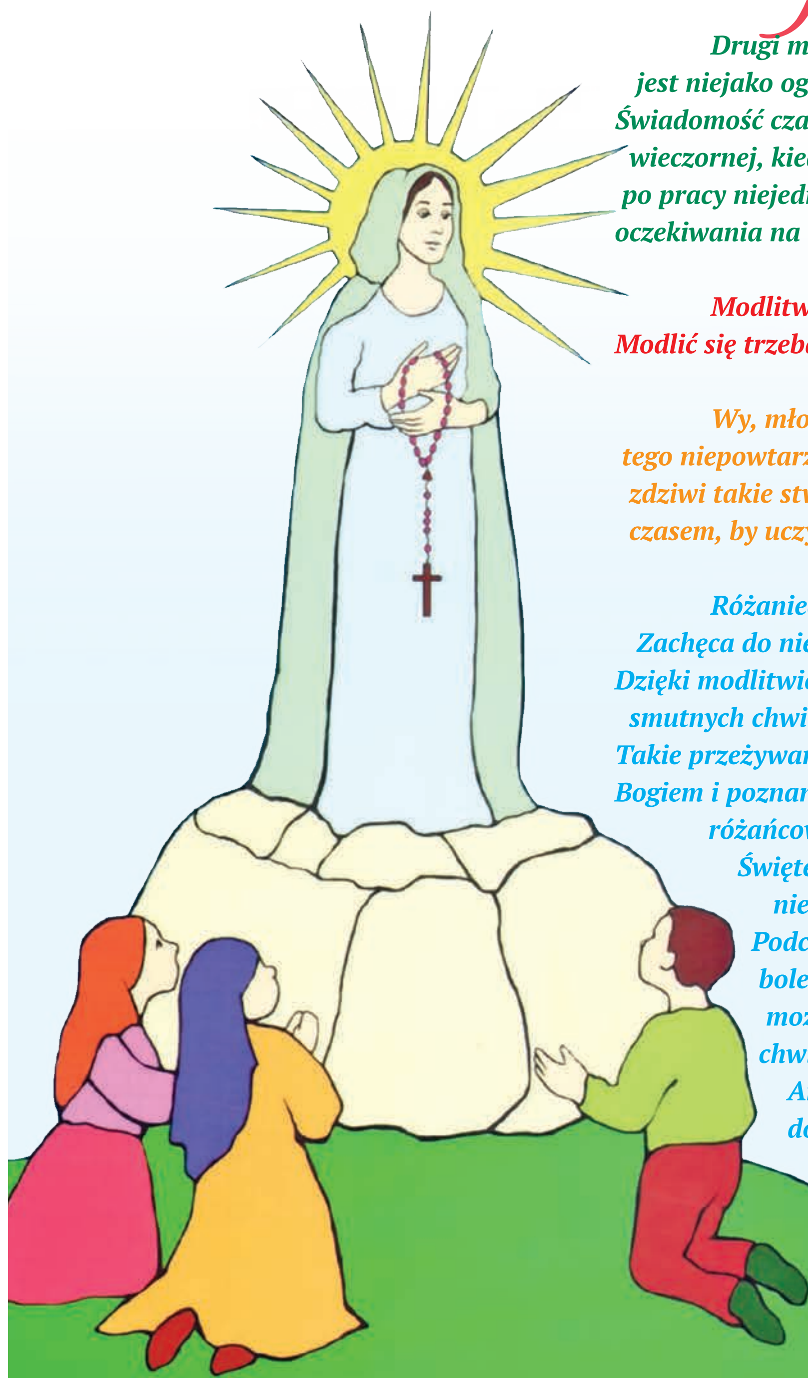






Kochani Przyjaciele!





Drugi miesiąc jesienny, nieraz chłodny, deszczowy i pochmurny październik, jest niejako ogrzany swą treścią religijną – jest miesiącem różańcowym. Świadomość czasu modlitwy na różańcu na przykład w porze wieczornej, kiedy cała rodzina zbiera się w domu, po szkole, po pracy niejednego człowieka napawa radością, radością oczekiwania na rozmowę z Panem, z najlepszym Przyjacielem!

Modlitwa to rozmowa z Bogiem, nić która łączy człowieka ze Stwórcą. Modlić się trzeba nauczyć. Człowiek całe życie doskonali swą formę modlitwy.

Wy, młodzi Przyjaciele, już jako dzieci znacie cel, sens i specyfikę tego niepowtarzalnego dialogu z Bogiem. Nikogo z Was na pewno nie zdziwi takie stwierdzenie, że dzieciństwo i młodość są najlepszym czasem, by uczyć się modlić. My często odczuwamy potrzebę modlitwy.

Różaniec to modlitwa, która jest bardzo prosta w swej wymowie, a zawiera jednocześnie wiele treści. Zachęca do niej Matka Boża podczas objawień w Lourdes, Fatimie czy La Salette. Dzięki modlitwie różańcowej możemy razem z Panem Jezusem i Matką Bożą uczestniczyć w ich radosnych i smutnych chwilach życia. Maryja prosi nas, abyśmy łączyli każdą chwilę naszego życia z życiem Jej i Jej Syna. Takie przeżywanie życia będzie upodabniało nas do Jezusa. Dla nas ogromnie ważny jest bezpośredni dialog z Bogiem i poznanie mocy modlitwy. Żeby dobrze rozumieć treści tajemnic różańcowych, należy starać się pogłębiać znajomość Pisma Świętego - życia Maryi i Jezusa i uświadomić sobie, że jest ono nierozerwalnie związane z modlitwą różańcową. Podczas poznawania chwil radosnych, świetlanych, bolesnych i chwalebnych z życia Maryi i Jezusa można postarać się połączyć je z własnymi takimi chwilami w życiu swoim i najbliższych. Analizując różne sytuacje życiowe dojdziemy do wniosku, że w życiu każdego człowieka są różne chwile, tak jak w życiu Jezusa na ziemi.



Z głębi serca

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Pyszyńskiemu z okazji Urodzin życzymy mocnego zdrowia, sił duchowych i fizycznych dla dalszej posługi, szczodrej pomocy Bożej i realizacji planów duszpasterskich. Niech dobry Bóg obdarza Cię wszelkimi łaskami i umacnia dla pełnienia niełatwej pracy kapłańskiej, a Patron św. nieustannie się modli za Tobą przed ołtarzem Pańskim. Niech Duch Święty otula swoim światłem każdy dzień Twojej posługi, a Jego Matka przytula Cię do swojego serca. Dziękujemy Ci za opiekę duchową, troskę o naszą parafię, za naukę, szczerą modlitwę i cierpliwość.

Z modlitwą i szacunkiem parafianie z Rędzinowszczyzny

Czcigodnemu Księdzu Denisowi Szmyginowi z okazji Imienin składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń: mocnego zdrowia na długie lata, pomyślności i nieustanności w posłudze duszpasterskiej, codziennej radości, życzliwości od ludzi obok, szczęścia i pogody ducha. Niech spełniają się wszystkie zamiary i realizują się wszystkie plany. Niech Bóg wszechmogący nieustannie obdarza Cię swoimi łaskami i błogosławieństwem.

Z modlitwą członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Międzyrzecza

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Józefowi Bogdziewiczowi z okazji Urodzin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, szczęścia, radosnych i pogodnych dni w łasce Bożej, a także mocy duchowej, tak niezbędnej w niełatwej posłudze kapłańskiej. Niech Matka Boża zawsze będzie Twoją patronką. Szczerze dziękujemy za ofiarną pracę, szczere słowa, dobre uczynki i rady. Niech Cię Pan Bóg strzeże!

Z wdzięcznością i szacunkiem wierni z par. św. Kosmy i Damiana w Ostrowcu

Szanownej Siostrze Jadwidze Miecielica z okazji nadchodzącego dnia Imienin z całego serca życzymy wszystkich łask Bożych. Niech każdy Twój dzień będzie napełniony dobrocią, radością, życzliwością, uśmiechem i błogosławieństwem Bożym, a obok niech zawsze będą wierni przyjaciele. Niech św. Patron otacza Cię swoją opieką i prowadzi przez drogę życiową, a Matka Najświętsza otula swą macierzyńską miłością i łagodzi ból i wszelkie trwogi. Szczęść Boże!

Wierni z par. św. Kazimierza w Putryszkach

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Fiedukowi z okazji Urodzin życzymy wszelkich łask Bożych, natchnienia Ducha Świętego i opieki Matki Bożej na drodze kapłańskiej. Dziękujemy za pracę w naszym kościele.

Parafianie z Różanki

Czcigodnemu Księdzu Olegowi Pietraszkowi z okazji Imienin z całego serca życzymy wszystkiego najlepszego. Niech zdrowie będzie mocne, radość – codzienną, miłość w sercu – bezgraniczną, siły nie słabną, a w duszy zawsze mieszka spokój. Niech św. Patron czuwa nad Tobą nieustannie, Matka Najświętsza otula swoją opieką, Duch Święty zsyła na Ciebie swe dary, a dobry Bóg codziennie błogosławi. Szczęść Boże!

Z pamięcią w modlitwie członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Lacka

Czcigodnemu Księdzu Arturowi Małafiejowi z okazji Imienin z całego serca życzymy potrzebnych łask Bożych, obfitości darów Ducha Świętego, niegasnącego zapału i entuzjazmu w pracy z dziećmi i młodzieżą. Niech Twoje kapłańskie serce zawsze będzie pełne miłości do Boga i bliźniego, a Matka Boża Ostrobramska i Twój Patron niech nieustannie czuwają nad Tobą i prowadzą Cię do świętości.

Z modlitwą i wdzięcznością parafianie z Augustówka

Czcigodnemu Ojcu Aleksandrowi Machnaczowi z okazji Imienin z całego serca życzymy wszelkich łask Bożych, mocy Ducha Świętego, opieki Matki Bożej i św. Patrona. Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu za łaskę uczynić nas Twoimi uczniami. W ciągu siedmiu lat nieustannie i z radością prowadziłeś nas na drodze wzrostania w wierze przez nauczanie Biblii i praktyki duchowe. Szczerze dziękujemy Ci, nasz dobry pasterz, za naukę i pobożność, za Twój dar światła, mądrości i cierpliwości. Niech zdrowie, energia i Twój niepowtarzalny, jak promień słoneczny, uśmiech towarzyszą Ci, przynoszą radość i zadowolenie na służbie Bogu i ludziom w nowej parafii.

Z modlitwą i miłością Kółko biblijne ze Szczuczyna

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia;** Red. naczelny **ks. Paweł Sołobuda;** założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka;** rok założenia **1997;** cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej;**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Jerzy Ławysz; Angelina Pokaczajło; tel. 152/ 756438; e-mail: **slowozycia@mail.grodno.by; http://www.slowo.grodnensis.by;**
Druk: **ГАУПП«Гродзенская друкарня»,** ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 5806 nakład: 7200; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna